



## Critical analysis of implementation of the new legal state for waste management in Poland

*Grzegorz HOPPE*

*Remondis Bydgoszcz sp. o.o., ul. Inwalidów 45, 85-749 Bydgoszcz, tel: 605-28-77-99,  
e-mail: grzegorz.hoppe@remondis.pl*

### Abstract

This article is a critical analysis of implementation of the new legal state for waste management, which undo achievements of two decades development of this industry, which was based on the principles of free market. Presented are current legal regulations, which are evaluated together with a request to find an answer if this legal state could lead Poland's to fulfill the recovery levels recorded in Directive 2008/98/EC. Also are shown the State omissions, which led to the adverse conditions of waste management. Without appropriate action on the part of the State, they will still remain as basis for development of disadvantageous effects in waste management, despite of the introduction of the new law from 1<sup>st</sup>. July 2011 about maintaining cleanliness, which transmit authority over the wastes to local governments.

**Keywords:** waste management, legal state, analysis

### Streszczenie

Krytyczna analiza wprowadzenia nowego stanu prawnego w gospodarce odpadami w Polsce

Artykuł jest krytyczną analizą wprowadzenia nowego stanu prawnego w gospodarce odpadami, który niweczy dorobek dwóch dekad rozwoju tej branży na zasadach wolnorynkowych. Przedstawione zostają dotychczasowe regulacje prawne, które są poddane ocenie wraz z próbą znalezienia odpowiedzi czy taki stan prawny mógł doprowadzić do spełnienia przez Polskę poziomów odzysku odpadów zapisanych w Dyrektywie 2008/98/WE. Pokazane są również zaniechania Państwa, które doprowadziły do niekorzystnego stanu gospodarki odpadami. Bez odpowiedniego działania ze strony Państwa, pozostaną one w dalszym ciągu podstawą do powstawania niekorzystnych zjawisk w gospodarce odpadami i to pomimo wprowadzenia nowej Ustawy o utrzymaniu w czystości z dnia 1 lipca 2011 roku, która przekazuje władztwo nad odpadami samorządom.

**Słowa kluczowe:** gospodarka odpadami, system prawny, analiza

### 1. Wprowadzenie

Gospodarka rynkowa w Polsce istnieje dopiero od 1989 roku. To czas kiedy w Polsce powstało prawie 2 miliony przedsiębiorstw, które mimo braku doświadczenia wspaniale sobie poradziły w nowej rzeczywistości. Polacy okazali się narodem obdarzonym wyjątkową cechą przedsiębiorczości, która pozwoliła przebrnąć im przez światowy kryzys bez większych perturbacji i zacząć doganiać państwa wysokorozwinięte. Jednakże już po tak krótkim czasie politycy uznali, że w branży gospodarki odpadami komunalnymi należy ten stan zmienić i uchwalili prawo, które burzy dotychczasowy porządek na tym rynku i prowadzi do dziwnej hybrydy gospodarki centralnie sterowanej z gospodarką rynkową.

W ciągu minionych lat w branży gospodarki odpadami powstało blisko 2.800 przedsiębiorstw zarówno prywatnych jak i należących do lokalnych samorządów. Wiele byłych miejskich firm zostało sprywatyzowanych, a na rynku pojawili się potentaci branżowi z całego świata. Przez dwie dekady obraz gospodarki odpadami uległ totalnemu przeobrażeniu. Stało się to przede wszystkim poprzez inwestycje w nowe środki transportu, pojemniki do zbierania odpadów, systemy selektywnej zbiórki oraz technologie do przetwarzania odpadów [ Hoppe 2012 ]. Faktem jest, że w tym czasie nie udało się stworzyć takiego systemu

gospodarki odpadami, który zmieniłby niepożądany stan w zakresie metod unieszkodliwiania odpadów oraz objąć swym działaniem wszystkich mieszkańców. Z danych GUS wynika, że cały czas jeszcze ponad 80 % odpadów trafia na składowiska, a około 20 % społeczeństwa nie posiada umów na odbiór odpadów. Warto jednak znaleźć odpowiedź na pytanie kto odpowiada za taki stan.

Wolny rynek i konkurencja w obszarze odbioru odpadów, gdzie nie istnieją usługi substytucyjne, a dla odbiorców najważniejszym kryterium wyboru jest cena, to stan, w którym przedsiębiorcy dążący do uzyskania przewagi konkurencyjnej minimalizują koszty oraz starają się zaoferować jak najwyższą jakość usługi. Trudno się dziwić, że w sytuacji kiedy składowanie odpadów jest najtańszą metodą ich unieszkodliwiania, większość cały czas trafia na składowiska. Trudno również się doszukać winy przedsiębiorców w tym, że tak duża ilość mieszkańców nie posiada umów na odbiór odpadów, dla nich przecież jest to potencjalne źródło przychodów. Z całą pewnością to nie przedsiębiorstwa zajmujące się gospodarką odpadami są odpowiedzialne za obecny stan postępowania z odpadami. To one jednak staną się już niedługo przegranymi nowego stanu prawnego, zmieniającego całkowicie zasady funkcjonowania na tym rynku i prowadzącego do upadku wielu z nich.

## 2. System prawny w gospodarce odpadami

Gospodarka odpadami została odpowiednio uregulowana prawnie zarówno w prawie europejskim jak i krajowym. Najważniejsze akty prawne normujące zasady postępowania z odpadami to:

- 1) Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/98/WE z dnia 19 listopada 2008 r. w sprawie odpadów oraz uchylająca niektóre dyrektywy (tzw. dyrektywa ramowa o odpadach),
- 2) Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 1 lipca 2011 roku z późniejszymi zmianami,
- 3) Ustawa o odpadach z dnia 14 grudnia 2012 roku z późniejszymi zmianami,
- 4) Prawo ochrony środowiska z dnia 27 kwietnia 2001 roku z późniejszymi zmianami,
- 5) Ustawa o opakowaniach i odpadach opakowaniowych z 11 maja 2001 roku z późniejszymi zmianami,
- 6) Ustawa o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej i opłacie depozytowej z dnia 11 maja 2001 roku z późniejszymi zmianami,
- 7) Ustawa o zużytych sprzęcie elektrycznym i elektronicznym z dnia 29 lipca 2005 roku z późniejszymi zmianami,
- 8) Ustawa o zmianie ustawy – prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw z dnia 20 listopada 2009 roku z późniejszymi zmianami.

Wszystkie powyższe ustawy uzupełnione zostały jeszcze wieloma rozporządzeniami, które uszczegółowiły zawarte w nich regulacje prawne.

Przedsiębiorcy działający w branży gospodarki odpadami prowadzą działalność w oparciu o powyższe przepisy prawa, zawierając umowy cywilno – prawne na odbiór odpadów z wszystkimi, którzy odpady wytwarzają. Głównymi cechami dotychczasowego rozwiązania jest wolny rynek, konkurencja oraz zasada, iż wytwarzający płaci za unieszkodliwienie takiej ilości odpadów, które wytworzył.

Pomimo wielu protestów i wskazywaniu na wady nowych rozwiązań prawnych oraz na złamanie zasady zaufania do Państwa, już od 1 lipca 2013 roku wejdzie w życie w pełnym zakresie *Ustawa z dnia 1 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw* [Dziennik Ustaw RP nr 52 z 25 lipca 2011 roku, poz.897]. Zmienia ona wszystko co dotychczas zostało stworzone w branży gospodarki odpadami, a w szczególności przekreśla poczynione przez prywatny kapitał inwestycje. Przestaje również funkcjonować zasada, że każdy wytwarzający odpady ponosi konsekwencje swojego działania i płaci za unieszkodliwienie przez siebie wytworzonych odpadów. Ustawa przenosi własność wszystkich wytwarzanych odpadów komunalnych na samorządy terytorialne, a na wszystkich mieszkańców nakłada nową opłatę za zagospodarowanie wytwarzanych odpadów, która nie będzie już uzależniona od faktycznej ilości powstających odpadów. Dotychczas funkcjonujący wolny rynek, gdzie każdy mógł wybrać przedsiębiorstwo, które odbierało od niego wytworzone odpady oraz na rynkowych zasadach zapłaci za taką ilość odpadów, którą wytworzy,

przestanie istnieć. W miejsce tego gmina ustali ile będzie on płacił za wytwarzane odpady. Według zapisów ustawy każda gmina ma ustalić odpowiednią stawkę w zależności od następujących czynników (alternatywnie):

- od ilości mieszkańców zamieszkujących daną nieruchomość,
- od ilości zużytej wody w danej nieruchomości,
- powierzchni lokalu mieszkalnego,
- od gospodarstwa domowego.

Żadna z tych metod nie gwarantuje sprawiedliwego sposobu wyznaczenia wysokości opłaty, w zależności od ilości wytwarzanych odpadów. W literaturze trudno szukać udowodnionej korelacji pomiędzy ilością wytwarzanych odpadów, a ilością zużytej wody. Pozostałe metody będą oznaczały, że osoby o niższych dochodach, a co za tym idzie wytwarzające mniej odpadów, będą płaciły taką samą opłatę jak osoby o wyższych dochodach, które wytwarzają większą ilość odpadów. Konsekwencją tego rozwiązania jest stworzenie systemu, w którym osoby mniej zamożne będą płacić część opłat za bardziej zamożnych. Trudno nazwać takie rozwiązanie sprawiedliwym społecznie.

Dla przedsiębiorców nowa ustawa jest jeszcze większą rewolucją. Zamiast wolnego rynku, konkurencji, tworzenia usługi dopasowanej do klienta i jak dążenia do najwyższej jakości wykonywania usług, zostaje wprowadzony system przetargów publicznych organizowanych przez gminy na odbiór lub odbiór i zagospodarowanie odpadów. Przetargi publiczne w Polsce opierają się najczęściej tylko na jednym kryterium, a mianowicie cenie. Urzędnicy sporządzający specyfikacje przetargowe boją się wprowadzać inne kryteria, obawiając się, że zostaną posądzeni o przekupstwo. Brak jakościowych kryteriów oceny, a także brak technicznych możliwości ustalenia ofert dumpingowych, zagrożony jest wyborem tych przedsiębiorców, którzy mogą w trakcie wykonywania umowy zbankrutować lub będą ją wykonywać na jak najniższym poziomie jakościowym. Takie sytuacje znane są już z przetargów na budowę polskich autostrad.

Kolejnym ważnym zagrożeniem dla istniejących dziś przedsiębiorstw, jest ogłoszenie przetargu tylko na odbiór odpadów, zlecając ich zagospodarowanie własnym, gminnym instalacjom. Pomijając fakt inwestycji prywatnych firm w zakłady przetwarzania odpadów i uniemożliwiając im uczestnictwo w przetargach, doprowadzi się do ich upadku. Takie postępowanie będzie prowadziło do urzędniczego ograniczenia konkurencji w zakresie zagospodarowania odpadów. Gminy zlecając własnym instalacjom przetwarzanie odpadów doprowadzą do sytuacji braku kontroli nad kosztami tego procesu, gdyż ma to nastąpić po cenie wynikającej z ich kalkulacji. Można się zastanowić czy ktoś będzie kontrolował te kalkulacje, aby mieszkańcy nie płacili za nieuzasadnione koszty ich działania.

Brak konkurencji może doprowadzić do tego, że w tych kalkulacjach znajdują się koszty nadmiernego zatrudnienia wszystkich politycznie poprawnych znajomych, którzy są w ciężkiej sytuacji i nie mogą znaleźć zatrudnienia w sposób rynkowy, nie wspominając już o innych nieuzasadnionych wydatkach.

Biorąc pod uwagę wszystkie aspekty nowej ustawy można jednoznacznie stwierdzić, że w najbliższym czasie większość z dotychczas funkcjonujących przedsiębiorstw przestanie istnieć. Wynika to bezpośrednio z zasad organizacji przetargów, podziału gmin na rejony oraz wielkości dużej części firm, które nie mają możliwości technicznych na działanie w nowym systemie. Wprowadzanie prawa, które prowadzi do upadłości przedsiębiorstw nie jest działaniem oczekiwanym przez społeczeństwo.

### **3. Czy nowe regulacje prawne były koniecznością**

W argumentacji do wprowadzenia nowej ustawy można było usłyszeć, że taka zmiana regulacji prawnych została wymuszona przez Komisję Europejską. Jest to oczywiście nieprawdą. Polska jako członek Unii Europejskiej musi wypełnić jej Dyrektywy, w tym Dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/98/WE z dnia 19 listopada 2008 r. w sprawie odpadów (tzw. dyrektywa ramowa o odpadach), nakładającą obowiązek uzyskania odpowiednich poziomów odzysku odpadów opakowaniowych i obniżenie ilości składowania odpadów biodegradowalnych. Nie było jednak żadnego obowiązku zmiany systemu prawnego, który przekazuje władztwo odpadów samorządom.

Kolejnym, tym razem prawdziwym, argumentem był fakt braku umów na odbiór odpadów przez około 20 % mieszkańców, co zdaniem Ministerstwa Środowiska doprowadziło do powstawania tzw. „dzikich wysypisk”. Jednak to po stronie Państwa leżą zaniedbania, które doprowadziły do takiej sytuacji. Samorządy lokalne miały od dawna możliwości wyegzekwowania posiadania stosownych umów przez wszystkich mieszkańców. To one

posiadały bazy danych umów na odbiór odpadów od wszystkich działających na ich terenie firm, z których wynikało kto takiej umowy nie ma. Na podstawie dotychczas funkcjonującego prawa każdy przedsiębiorca jest zobowiązany co miesiąc przysłać do gminy, na terenie której prowadzi działalność, odpowiednie bazy danych z informacjami o zawartych i rozwiązanych umowach. Gminy zostały wyposażone także w odpowiednie narzędzie do zmiany tej sytuacji w postaci wykonania zastępczej umowy o wywóz odpadów i odpowiedniego obciążenia za to tych, którzy uchylają się od zawarcia umowy z przedsiębiorcą. Dlaczego nie korzystają z tej możliwości ?

Z drugiej strony od 2010 roku istnieje projekt rozporządzenia odnośnie nowych stawek za składowanie odpadów, które miało przez okres 4 lat doprowadzić do takiego wzrostu opłat za składowanie odpadów zmieszanych i niestabilizowanych biologicznie, aby zminimalizować ilość odpadów poddawanych składowaniu (tabela 1).

Dlaczego przez prawie 3 lata to rozporządzenie pozostało tylko projektem? Przecież jej wprowadzenie natychmiast doprowadziłoby do inwestycji w technologie przetwarzania odpadów biologicznych. Poza tym można było takie rozporządzenie wprowadzić jeszcze wcześniej. Dlaczego go nie wprowadzono? Może dlatego, że większość składowisk odpadów należy do gmin i doprowadziłoby ono do zamknięcia większości z nich. Wydaje się, że lobbing samorządowy miał duże znaczenie zarówno dla nie wprowadzenia tego rozporządzenia oraz dla wprowadzenia nowej ustawy, która tworzy nowy wpływ do budżetu gmin, wprowadza powstanie nowych miejsc pracy dla urzędników oraz stawia spółki miejskie na uprzywilejowanej pozycji.

Ostatnim z ważnych argumentów było wypełnienie poziomów odzysku odpadów opakowaniowych oraz redukcja składowania odpadów biodegradowalnych. Brak wypełnienia tego obowiązku jest zagrożony płaceniem przez Polskę wysokich kar, które nałożone zostałyby przez Unię Europejską.

Podstawowe poziomy odzysku, które muszą zostać spełnione do roku 2020, to:

- papieru, metali, tworzyw sztucznych i szkła – co najmniej 50% wagowo,
- odpadów budowlanych i rozbiórkowych – co najmniej 70% wagowo.

Tabela 2. Załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów – projekt z 2010 roku

Załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów  
z dnia ..... (poz. ...)

**Jednostkowe stawki opłaty za umieszczenie odpadów na składowisku  
w latach 2012 - 2015<sup>1)</sup>**

L.p.	Rodzaj odpadów	Jednostkowa stawka opłaty w zł/Mg w roku			
		2012 r.	2013 r.	2014 r.	2015 r.
1.	Odpady oznaczone kodami 17 06 01 oraz 17 06 05 <sup>1)</sup> oraz 16 82 01* i 16 82 02	0	0	0	0
2.	Odpady obojętne oraz fosfogipsy (będące w stanie wolnym lub ustabilizowane żużłami, popiołami paleniskowymi lub pyłami z kotłów)	11	12	13	14
3.	Odpady inne niż niebezpieczne i obojętne <sup>2)</sup>	35	40	45	50
4.	Odpady opakowaniowe, odpady komunalne, odpady palne <sup>3)</sup> , odpady pochodzące z mechanicznej obróbki odpadów <sup>4)</sup> , odpady metali pochodzące z rozbiórki i demontażu oraz odpady niebezpieczne	140	160	180	200

Jednakże problem odzysku odpowiedniej ilości odpadów opakowaniowych jest związany również z brakiem stosownych działań organów Państwa. W 2002 roku powstały w Polsce organizacje odzysku, które miały

organizować zbiórkę odpadów opakowaniowych w celu realizacji tego obowiązku nałożonego na producentów i wprowadzających opakowania na rynek. Niestety przez indolencje i brak odpowiedniej kontroli doszło do niespotykanej skali handlu „fałszywymi” świadectwami odzysku, co doprowadziło do sytuacji, że dla przykładu dopłaty za zbiórkę opakowań z tworzyw sztucznych spadły z 500 zł za Mg w 2002 roku, do 3 zł w roku 2012 (tabela 2). Dopłaty te miały być elementem motywacyjnym dla przetwarzających odpady do odzysku surowców wtórnych. Przy takim spadku wysokości dopłat, braku perspektywy zmiany tego stanu i bardzo niestabilnych rynkowych cenach surowców wtórnych, oczywistym jest, że nie udało się dotychczas uzyskać wysokich poziomów odzysku opakowań.

Tabela 2. Wysokość dopłat do zbiórki surowców wtórnych w PLN za 1 Mg w latach 2002 -2012, płaconych przez organizację odzysku Eko Punkt SA

	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012
Tworzywa sztuczne	493	161	61	35	26	40	25	23	10	6	3
Materiały naturalne	81	60	30	20	5	6	6	10	10	10	10
Błacha lekka	90	80	52	29	26	25	30	29	30	20	20
Aluminium	202	122	86	59	75	64	70	70	60	60	70
Szkło	60	60	29	50	55	70	75	83	67	60	50
Papier	148	118	60	50	40	17	8	6	6	6	5

Przyczyny tak niskich dopłat leżą również po stronie Państwa. Jedną z nich jest ustalenie zbyt niskich poziomów odzysku odpadów opakowaniowych dla wytwarzających. Zestawienie tych poziomów zostało przedstawione w tabeli 3.

Poza ustawowymi poziomami odzysku, drastyczny spadek poziomu dopłat jest spowodowany w dużej mierze następującymi czynnikami:

- duża ilość organizacji odzysku wynikająca z niewielkich wymagań ustawowych, umożliwiających utworzenie organizacji odzysku (1 mln PLN kapitału zakładowego). Był projekt zwiększenia kapitału zakładowego do 5 mln PLN, ale nie został zaakceptowany podczas rządowych konsultacji międzyresortowych. Obecnie działa na rynku ok. 35 organizacji odzysku,
- możliwość realizacji obowiązku recyklingu i odzysku dokumentami wystawianymi przez innych recyklerów niż papiernie, huty szkła i producenci produktów z tworzyw sztucznych, co daje możliwość „nadprodukcji” dokumentów i brak ich weryfikowalności (np. podsypka szklana przy budowie autostrad) - zbyt szeroka definicja recyklingu,
- szara strefa - wprowadzanie na rynek dokumentów potwierdzających realizację recyklingu i odzysku nie mających odzwierciedlenia w strumieniu poddanym procesom recyklingu lub wielokrotne wystawianie dokumentów na ten sam strumień odpadów poddanych recyklingowi (np. małe huty szkła),
- nieskuteczne kontrole WIOŚ w organizacjach odzysku z uwagi na brak przepisów prawnych niwelujących praktyki wymienione powyżej. Nie ma wystarczających instrumentów do podważenia dokumentów, co w efekcie dawałoby podstawy do zaprzestania działalności niektórych organizacji odzysku.
- Samorządy lokalne, które mają w swoich rękach narzędzie w postaci regulaminów utrzymania w czystości, także nie ułatwiły powstania recykulacyjnej gospodarki odpadami. Poprzez swoje zaniechania nie wprowadziły one odpowiednich obowiązków selektywnej zbiórki surowców wtórnych u źródła, tak aby można było osiągnąć odpowiedni poziom odzysku odpadów opakowaniowych. Nawet tam gdzie takie zapisy wprowadzono, nie powstały odpowiednie systemy motywacyjne do selektywnego postępowania z odpadami, ze względu na zbyt niskie koszty składowania odpadów zmieszanych. Warto dodać, że ceny na większości składowisk też ustalają samorządy lokalne.



Tabela 3. Załącznik do rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 roku

Poz.	Rodzaj opakowania lub produktu, z którego powstał odpad	Symbol PKWiU	2008 r.		2009 r.		2010 r.		2011 r.		2012 r.		2013 r.		2014 r.	
			% poziom		% poziom		% poziom		% poziom		% poziom		% poziom		% poziom	
			odzysku	recyklingu	odzysku	recyklingu	odzysku	recyklingu	odzysku	recyklingu	odzysku	recyklingu	odzysku	recyklingu	odzysku	recyklingu
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
1	opakowania razem	bez względu na symbol PKWiU	50 <sup>1)</sup>	27 <sup>1)</sup>	51 <sup>1)</sup>	30 <sup>1)</sup>	5 <sup>1)</sup>	35 <sup>1)</sup>	55 <sup>1)</sup>	40 <sup>1)</sup>	57 <sup>1)</sup>	45 <sup>1)</sup>	58,5 <sup>1)</sup>	50 <sup>1)</sup>	60 <sup>1)</sup>	55 <sup>1)</sup>
2	opakowania z tworzyw sztucznych	bez względu na symbol PKWiU	-	16 <sup>1)2)</sup>	-	17 <sup>1)2)</sup>	-	18 <sup>1)2)</sup>	-	19 <sup>1)2)</sup>	-	20 <sup>1)2)</sup>	-	21,5 <sup>1)2)</sup>	-	22,5 <sup>1)2)</sup>
3	opakowania z aluminium	bez względu na symbol PKWiU	-	41 <sup>1)</sup>	-	43 <sup>1)</sup>	-	45 <sup>1)</sup>	-	47 <sup>1)</sup>	-	48 <sup>1)</sup>	-	49 <sup>1)</sup>	-	50 <sup>1)</sup>
4	opakowania ze stali, w tym z blachy stalowej	bez względu na symbol PKWiU	-	25 <sup>1)</sup>	-	29 <sup>1)</sup>	-	33 <sup>1)</sup>	-	37 <sup>1)</sup>	-	42 <sup>1)</sup>	-	46 <sup>1)</sup>	-	50 <sup>1)</sup>
5	opakowania z papieru i tektury	bez względu na symbol PKWiU	-	49 <sup>1)</sup>	-	50 <sup>1)</sup>	-	52 <sup>1)</sup>	-	54 <sup>1)</sup>	-	56 <sup>1)</sup>	-	58 <sup>1)</sup>	-	60 <sup>1)</sup>
6	opakowania ze szkła gospodarczego, poza ampułkami	bez względu na symbol PKWiU	-	39 <sup>1)</sup>	-	-	-	43 <sup>1)</sup>	-	46 <sup>1)</sup>	-	49 <sup>1)</sup>	-	55 <sup>1)</sup>	-	60 <sup>1)</sup>
7	opakowania z drewna	bez względu na symbol PKWiU	-	15 <sup>1)</sup>	-	15 <sup>1)</sup>	-	15 <sup>1)</sup>	-	15 <sup>1)</sup>	-	15 <sup>1)</sup>	-	15 <sup>1)</sup>	-	15 <sup>1)</sup>

<sup>1)</sup> Nie dotyczy opakowań mających bezpośredni kontakt z produktami leczniczymi określonymi w przepisach ustawy z dnia 6 września 2001 r. — Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2004 r. Nr 53, poz. 533, z późn. zm.) oraz opakowań po środkach niebezpiecznych w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 11 maja 2001 r. o opakowaniach i odpadach opakowaniowych (Dz. U. Nr 63, poz. 638, z późn. zm.).

<sup>2)</sup> Do poziomu recyklingu zalicza się wyłącznie recykling, w wyniku którego otrzymuje się produkt wykonany z tworzywa sztucznego.

<sup>3)</sup> Nie dotyczy ogniw cynkowo-węglowych i alkalicznych.

<sup>4)</sup> Recyklingiem jest wyłącznie regeneracja olejów w rozumieniu art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach (Dz. U. z 2007 r. Nr 39, poz. 251, z późn. zm.).

Czy istniała zatem konieczność zniszczenia dorobku wolnego rynku w gospodarce odpadami i powrót do systemu w pewnym sensie centralnie sterowanego? Czy Polacy, którzy tak długo czekali na demokrację i wolny rynek już po 23 latach chcą, aby jedynie słuszne rozwiązania znajdowali dla nich ci, którzy mają władzę?

Analizując chociażby powyżej przytoczone fakty i zaniechania ze strony Państwa oraz samorządów, można z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że nie było konieczności wprowadzenia rewolucji w gospodarce odpadami. Należało doprowadzić do egzekucji istniejącego stanu prawnego oraz dokonania niezbędnych nowelizacji funkcjonujących aktów prawnych. Bez stosownych zmian we wskazanych rozporządzeniach nie osiągniemy tak czy tak zakładanych poziomów odzysku.

#### 4. Podsumowanie

Wejście w życie nowego systemu prawnego w gospodarce odpadami jest już faktem i z dużą dozą pewności można stwierdzić, że nie ulegnie to już zmianie. Co czeka zatem Polaków po 1 lipca 2013 roku ?

Nie wiadomo czy wszystko zacznie działać w sposób jaki zostało to przewidziane w ustawie bo wiele samorządów ma przed sobą jeszcze długą drogę do przygotowania wszystkich regulacji wykonawczych. Z pewnością jednak gospodarka odpadami komunalnymi przestanie być elementem wolnego rynku, przybędzie nam wiele tysięcy nowych urzędników zajmujących się działaniem nowego systemu, których będziemy utrzymywać z naszych podatków. Poza tym będziemy płacić sporo więcej za pozbycie się odpadów, a najdotkliwiej dotknie to osoby o najniższych dochodach. Firmy natomiast, które korzystały z usług odbioru odpadów nie otrzymają faktur VAT, z których mogły podatek VAT odliczyć, dostaną informację o wysokości opłaty za zagospodarowanie odpadów. Spowoduje to jeszcze dodatkowy wzrost ich kosztów unieszkodliwiania odpadów o kolejne 8 % (obecna stawka podatku VAT za odbiór i zagospodarowanie odpadów).

Jeszcze jedna ważna rzecz. Po raz kolejny mocno spadnie zaufanie przedsiębiorców do Państwa, a w tym kapitału zagranicznego, o który tak bardzo Polska zabiega. Jeżeli dojdzie do zamknięcia prywatnych instalacji do przetwarzania odpadów, które w dużej mierze należą do firm zagranicznych, to z pewnością znajdzie swoje odzwierciedlenie w postrzeganiu naszego kraju za granicą.

#### Literatura

1. Hoppe G. (2012), *Strategia wyboru technologii przetwarzania odpadów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, ISBN 978-83-7417-692-7, Poznań
2. *Ustawa z dnia 1 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw*, Dziennik Ustaw RP nr 52 z 25 lipca 2011 roku, poz.897

